

Wałbrzych, 22 kwietnia 2012 r.

Apel

**działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Jedność” w Wałbrzychu
do Marszałek Sejmu RP – Pani Ewy Kopacz w sprawie obrony ustawy
o rodzinnych ogrodach działkowych.**

Szanowna pani Marszałek

Zwracamy się do Pani o Marszałek z prośbą o wsparcie naszych starań w obronie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Ustawa ta bardzo dobrze nam służy a także zapewnia rozwój ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. My działkowcy nie chcemy aby w naszej ustawie cokolwiek zmieniać. Ustawa jest dobra i gwarantuje spokojne użytkowanie działek nam i naszym rodzinom.

Wsparcia tego potrzebujemy szczególnie teraz, ponieważ znaleźliśmy się w sytuacji zagrożenia bezpowrotnego utracenia najważniejszych dla nas praw zapisanych w tej ustawie w związku z zaskarżeniem jej do Trybunału Konstytucyjnego.

W zaskarżeniu tym zakwestionowane zostały fundamentalne prawa dla działkowców. Jesteśmy poważnie zaniepokojeni również faktem, że do reprezentowania Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym, który będzie rozpatrywał zaskarżenie naszej ustawy, zostali wyznaczeni dwaj posłowie, którzy nie są przyjaznymi dla naszego Polskiego Związku Działkowców i tym samym dla działkowców. Mamy prawo sądzić, że wyznaczenie tych dwóch posłów jest celowym działaniem naszej władzy ustawodawczej, obliczonym na stwierdzenie jej niezgodności z konstytucją przez Trybunał Konstytucyjny.

Wiemy także, że w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej trwają prace nad projektem nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Dzieje się to w tajemnicy przed nami, bo bez udziału naszego ustawowego reprezentanta – Polskiego Związku Działkowców. Taki stan rzeczy potwierdza jedynie nasze przewidywania, a mianowicie iż projekt ten zawiera nie korzystne dla nas rozwiązania.

Nie tak dawno, gdyż podczas obrad II Kongresu PZD w dniu 22 września 2011 r. obecni na nim przedstawiciele organów władzy i administracji państwowej zapewniali działkowców, iż bez naszego udziału nie będą dokonywane żadne zmiany w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Tymczasem dzieje się inaczej, odmiennie od składanych deklaracji dla działkowców. Wynika z tego, że władza nas okłamuje. Na domiar tego wszyscy ci, którzy jeszcze tak niedawno nas wspierali teraz milczą i nie reagują na listy, apele, prośby kierowane do nich w sprawie obrony naszej ustawy przez działkowców z całej Polski. Dlaczego?

